

**Sygn. akt X Ga 47/14**

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 11 kwietnia 2014 r.**

**Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy**

**w składzie**

**Przewodniczący Sędzia SO Leszek Guza**

**Sędzia SO Iwona Wańczura (spr.)**

**Sędzia SO Katarzyna Żymelka**

Protokolant Grzegorz Kaczmarczyk

po rozpoznaniu w dniu **11 kwietnia 2014r.** w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.**

przeciwko: (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością**

**w W.**

**o zapłatę**

**na skutek apelacji wniesionej przez pozwaną**

**od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach**

**z dnia 29 października 2013r.**

**sygn. akt VII GC 197/12**

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym i drugim w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 11.895,00 zł (jedenaście tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt pięć) złotych z ustawowymi odsetkami od 31 października 2011r., a w pozostałej części oddala powództwo;
2. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie czwartym w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 595,00 zł (pięćset dziewięćdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu przed Sądem I instancji;
3. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie piątym w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Gliwicach):
  - a. od powódki kwotę 150,57 zł (sto pięćdziesiąt 57/100) złotych;
  - b. od pozwanej kwotę 150,57 zł (sto pięćdziesiąt 57/100) złotychtytułem zwrotu wydatków;
4. oddala apelację w pozostałym zakresie;

5. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 595,00 zł (pięćset dziewięćdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów przed sądem odwoławczym.

SSO Iwona Wańczura SSO Leszek Guza SSO Katarzyna Żymelka

**Sygn. akt X Ga 47/14**

## UZASADNIENIE

(...)Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. wniosła o zasądzenie od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. (po zmianie – (...)) z ograniczoną odpowiedzialnością w W.) kwoty 23 790 zł z odsetkami ustawowymi od 31 października 2011 r. oraz zwrot kosztów postępowania. Twierdziła, że strony zawarły umowę, której przedmiotem było przyłączenie do sieci gazowej przez pozwaną budynku samoobsługowej myjni samochodowej, zlokalizowanej w J. przy ul. (...) dz. nr (...). Termin na wykonanie robót strony ustaliły na dzień 29 grudnia 2010 r. Powódka zapłaciła pozwanej pierwszą ratę w kwocie 9 750 zł netto na poczet opłaty za przyłączenie. Pozwana nie wykonała przyłącza gazowego. Pozwana doręczyła powódce dokument: „oświadczenie o odstąpieniu od umowy”, w którym stwierdziła, że odstąpienie następuje z przyczyn leżących po stronie powódki. Powódka podniosła, że niewykonanie umowy nastąpiło wyłącznie z przyczyn dotyczących pozwanej. Pozwana oświadczyła, że zobowiązuje się do zwrotu wniesionej przez powódkę opłaty, co jednak nie nastąpiło. Pozwana oświadczyła ponadto, że obciąży powódkę kosztami związanymi z wykonaniem dokumentacji projektowej. Powódka stwierdziła, że niezasadne było obciążanie jej tymi kosztami.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania. Przyznała, że strony łączyła umowa o przyłączenie do sieci gazowej. Powódka złożyła jej oświadczenie o uznaniu umowy za nieważną i zwróciła się o zwrot opłaty przyłączeniowej, a zatem odstąpiła od umowy. Pozwana nie zgodziła się ze stanowiskiem powódki, że okoliczności uzasadniające odstąpienie od umowy leżały po stronie pozwanej i stwierdziła, że do wykonania przyłącza nie doszło

z przyczyn leżących po stronie powódki, gdyż powódka nie wykonała obiektu, który miał być podłączony do sieci, a był to warunek konieczny do realizacji przyłączenia. Pozwana w odpowiedzi na pozew zawarła oświadczenie o potrąceniu kwoty 11.992,50 złotych wynikającej z faktury VAT nr (...) z kwotą 11.895 złotych stanowiącą równowartość uiszczonej przez powódkę opłaty przyłączeniowej.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Gliwicach zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 11.895 zł z ustawowymi odsetkami od 31 października 2011 r, kwotę 11.895 zł z ustawowymi odsetkami od 16 czerwca 2012 r, oddalił powództwo

w pozostałej części, zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3.607 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 301,14 zł tytułem zwrotu wydatków. Na podstawie dowodów wskazanych w uzasadnieniu orzeczenia Sąd I instancji dokonał następujących ustaleń:

Strony łączyła umowa nr (...) z 29 grudnia 2009 r. o przyłączenie do sieci gazowej. Przedmiotem umowy było przyłączenie przez pozwaną budynku samoobsługowej myjni samochodowej, zlokalizowanej w J. przy ul. (...) dz. nr (...), do sieci gazowej. Termin na wykonanie robót strony ustaliły na 29 grudnia 2010 r. Powódka zapłaciła pozwanej pierwszą ratę w kwocie

9 750 zł netto na poczet opłaty za przyłączenie. Złożyła oświadczenie o wyrażeniu zgody na przesunięcie terminu realizacji inwestycji do 30 czerwca 2011r. To oświadczenie zostało złożone Z. (...), który na zlecenie pozwanej sporządzał projekt rozbudowy sieci gazowej wraz z przyłączem gazu do myjni samochodowej

w J.. Projektant nie miał upoważnienia, by występować w imieniu gazowni do powódki o przedłużenie terminu na wykonanie umowy. Nie doszło do przedłużenia terminu wykonania umowy. Pozwana nie wykonała przyłącza objętego umową łączącą strony. Umowa została rozwiązana wskutek zgodnych oświadczeń woli stron.

W treści odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanej złożył powódce oświadczenie o potrąceniu kwoty 11.992,50 zł wynikającej z faktury VAT nr (...) z kwotą 11 895 zł, stanowiącą równowartość uiszczonej przez powódkę opłaty przyłączeniowej. Wykonanie przyłącza gazowego było warunkiem koniecznym do prawidłowego funkcjonowania myjni samochodowej ze względu na konieczność podgrzewania wody. Cała infrastruktura była gotowa, brakowało tylko przyłącza gazowego. Do wykonania projektu przyłącza nie było konieczne wykonanie obiektu - myjni. Nie było konieczności budowy ściśle w tym samym czasie przyłącza oraz obiektu. Niewykonanie przyłącza przez pozwaną spowodowało szkodę po stronie powódki. Szkada polegała na wycofaniu się inwestora z planowanego zakupu myjni od powódki. Inwestor wycofał się z zakupu myjni w związku z przedłużającym się terminem wykonania przyłącza gazowego i wycofał wszystkie złożone wcześniej zamówienia, w tym dokonaną akceptację przedstawionej przez powódkę oferty zakupu. Powódka z tego tytułu miała uzyskać marżę. Powódka ponadto poniosła koszty sporządzenia oferty handlowej.

Na tej podstawie Sąd I instancji zważył, że strony łączyła umowa nienazwana, do której zastosowanie znajdują przepisy umowy o roboty budowlane. Strony złożyły oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Jednak zgodnie z art. 491 i nast. kc nie zaistniały przesłanki do odstąpienia od umowy. Zgodnie z art. 65 § 1 kc Sąd zważył, że wolą stron było rozwiązanie umowy. Za taką interpretacją oświadczeń woli stron przemawiają zeznania świadków. Wskazują na to zeznania przedstawiciela strony powodowej K. S., który stwierdził, że powódka była zainteresowana rozwiązaniem umowy, gdyż pozwana opóźniała się ze spełnieniem świadczenia i brak było możliwości oszacowania przewidywanego czasu wywiązania się przez pozwaną z umowy, co skutkowało wystąpieniem szkody. Powódka dążyła do usunięcia stanu niepewności oraz do odzyskania wpłaconej na rzecz pozwanej kwoty tytułem opłaty za podłączenie. Zeznania przedstawiciela strony pozwanej T. W. świadczą o woli pozwanej rozwiązania umowy, gdyż wynika z nich, że pozwana obawiała się braku opłacalności wykonania przyłącza, podnosząc że powódka nie wybudowała obiektu, który miał być przyłączony do sieci. Skoro doszło do rozwiązania umowy, to odpadła podstawa do wzajemnych świadczeń stron. Zatem zapłaconą przez powódkę kwotę z tytułu opłaty za podłączenie należało uznać za świadczenie nienależne, zgodnie z brzmieniem art. 410 § 2 kc, a co za tym idzie pozwana była obowiązana do zwrotu tej kwoty na mocy art. 405 kc.

Pozwana w odpowiedzi na pozew podniosła zarzut potrącenia, powołując się na wierzytelność przysługującą jej zgodnie z § 7 łączącej strony umowy. Zarzut ten był niezasadny. Oświadczenie o potrąceniu jest czynnością materialnoprawną, a zatem może być złożone przez podmiot uprawniony do reprezentacji w zakresie kształtowania sytuacji materialnoprawnej mocodawcy. Natomiast w rozpatrywanej sprawie oświadczenie o potrąceniu złożył pełnomocnik procesowy pozwanej, który nie miał uprawnienia do reprezentacji pozwanej w kwestiach materialnoprawnych. Z całą pewnością do umorzenia części wierzytelności powódki nie doszło na skutek potrącenia. Żądanie zwrotu uiszczonej przez powódkę zaliczki było zatem uzasadnione.

Powódka domagała się równolegle zapłaty należności z tytułu kary umownej, przewidzianej w § 11 umowy. Rozwiązanie umowy przez zgodne oświadczenie stron znosi prawa i obowiązki stron należące do jej istoty, natomiast nie znosi odpowiedzialności z tytułu zastrzeżenia kary umownej, tym bardziej, że powódka dochodziła zapłaty tej kary jedynie za okres do daty rozwiązania umowy łączącej strony. A zatem zapisy ustanawiające możliwość dochodzenia kary umownej przez strony należało uznać za wiążące. Art. 476 kc wprowadza domniemanie zwłoki, zgodnie z którym, to na dłużniku każdorazowo ciąży obowiązek wykazania, że uchybienie terminowi świadczenia nastąpiło z przyczyn, za które on nie ponosi odpowiedzialności, bowiem w przeciwnym razie każde takie uchybienie kwalifikowane jest jako zwłoka dłużnika. Wobec tego wierzyciel nie musi udowadniać, że niedotrzymanie terminu spełnienia świadczenia jest spowodowane okolicznościami, za które dłużnik odpowiada. Rzeczą wierzyciela jest tylko wykazanie, że termin wykonania zobowiązania upłynął bezskutecznie. Niewątpliwie w rozpatrywanej sprawie świadczenie nie zostało spełnione przez pozwaną.

W związku z przytoczonym przepisem to na pozwanej ciążył obowiązek wykazania, że nie popadła w zwłokę, lecz w opóźnienie zwykle niestwarzające negatywnych dla niej następstw prawnych. Ani w umowie ani w warunkach przyłącza nie było wymogu, że przed wykonaniem przyłącza musi istnieć obiekt. Zatem wstrzymanie się przez pozwaną

ze spełnieniem świadczenia i opóźnienie w tym zakresie wynikały raczej z zachowawczej postawy pozwanej, która nie znajdowała uzasadnienia ani

w postanowieniach umownych ani w obowiązujących przepisach. Przyczyną celowego powstrzymywania się pozwanej z przystąpieniem do prac zmierzających do wykonania przyłącza był znaczny koszt inwestycji i obawy o jej opłacalność w postaci spodziewanych korzyści w opłatach za dostawę paliwa gazowego. Jest to okoliczność, która obciąża winą pozwaną spółkę. Skoro pozwana pozostawała

w zwłocie w spełnieniu świadczenia oraz powódka poniosła z tego powodu szkodę,

to powódce przysługiwało prawo naliczenia kary umownej w wysokości 11 895 zł zgodnie z § 11 umowy.

O odsetkach należnych od kwoty zasądzonej z tytułu zwrotu opłaty przyłączeniowej Sąd orzekł zgodnie z art. 481 § 1 kc.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art.7 ustawy z 10.04.1997 r. prawo energetyczne, polegające na przyjęciu przez Sąd, że umowa o przyłączenie do sieci gazowej jest umową nienazwaną, do której mają zastosowanie przepisy o roboty budowlane,

- art.491 i nast. kc, polegające na przyjęciu, iż przepisy te stanowią samodzielną

i wyłączną podstawę do oceny możliwości odstąpienia od umowy o przyłączenie do sieci gazowej w sytuacji, gdy umowa ta nie jest wzajemną,

- art.65§1 kc, polegające na przyjęciu przez Sąd założenia, że wolą stron było rozwiązanie umowy, podczas gdy to powódka w piśmie z 4.10.2010 r. mocą jednostronnego oświadczenia woli dokonała czynności, która w okolicznościach sprawy winna być uznana jako odstąpienie od umowy,

- art.353/1/ kc w zw. z art.65§1 kc, polegające na braku przyjęcia, iż do odstąpienia przez powódkę od umowy doszło w związku z regulacją zawartą w umowie z 29.12.2009 r,

- art.499 kc, polegające na braku uznania przez Sąd, że na mocy oświadczenia pozwanej z 11.10.2011 r. w związku z przesłaniem powódce faktury VAT (...) z 26.01.2012 r. doszło do potrącenia wierzytelności powódki z tytułu uiszczonych opłaty przyłączeniowej w kwocie 9 750 zł z wierzytelnością pozwanej

z tytułu poniesionych przezeń kosztów wykonania dokumentacji projektowej, udokumentowanych fakturą VAT nr (...) z 22.08.2011 r, wystawioną przez projektanta, który to zarzut winien być powiązany z naruszeniem art.233§1 kpc, polegającym na przyjęciu, iż do próby potrącenia wierzytelności doszło dopiero w odpowiedzi na pozew,

-art.103§1 kc poprzez jego niezastosowanie, a tym samym przyjęcie, iż nie doszło do przedłużenia terminu realizacji umowy przyłączeniowej z uwagi na brak umocowania projektanta do tego, by występować w imieniu pozwanej o przedłużenie terminu wykonania umowy,

- art.476 kc, polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu w sytuacji, kiedy pozwana nie pozostawała w zwłocie z terminową realizacją umowy, jak również na przyjęciu przez Sąd, że pozwana nie obaliła domniemania zwłoki przez przeciwdowód w toku procesu

oraz naruszenie przepisów postępowania, a to:

- art.233§1 kpc, polegające na niekompletnej, pobieżnej i fragmentarycznej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego, rezultatem czego było błędne uznanie przez Sąd, że do rozwiązania umowy przyłączeniowej doszło dopiero z chwilą, kiedy oświadczenie woli w tym zakresie złożyły obie strony umowy, a ściślej, kiedy pismo pozwanej z 11.10.2011 r. zostało doręczone powódce oraz brak realizacji przez pozwaną przyłącza do 30.12.2010 r. stanowił prawdziwą i jedyną przyczynę, dla której powódka zaniechała budowy myjni samochodowej i pozwana nie obaliła domniemania zwłoki w realizacji umowy przyłączeniowej,

- art.328§2 kpc, polegające na tym, że pomijając całkowicie znaczną część materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd I instancji nie wyjaśnił, dlaczego dowodom wskazanym w uzasadnieniu apelacji odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz obciążenie powódki kosztami postępowania

W uzasadnieniu skarżąca przytoczyła obszerną argumentację na poparcie zarzutów apelacji, przytaczaną częściowo już w toku postępowania przed Sądem I instancji, a częściowo w ramach polemiki z motywami rozstrzygnięcia Sądu, przeprowadzając odmienną od niego ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie.

W odpowiedzi powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania przed Sądem II instancji. Przedstawiła argumentację, przemawiającą za słusnością stanowiska Sądu I instancji, również częściowo prezentowaną już toku postępowania przed tym Sądem.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja pozwanej zasługuje w części na uwzględnienie.

Należy zgodzić się z apelującą, że istotnie strony zawarły umowę

o przyłączenie do sieci, uregulowaną w art. 7. 1.ustawy z 10 kwietnia 1997 r. – prawo energetyczne. Mylna kwalifikacja prawna stosunku prawnego, łączącego strony, nie miała jednak wpływu na wcześniejsze ustalenia faktyczne, które częściowo należy zaakceptować.

Sąd Okręgowy podziela bowiem stanowisko Sądu I instancji o sposobie ustania umowy – przez jej rozwiązanie za porozumieniem stron. Takie ustalenie Sąd w sposób logiczny, przekonujący uzasadnił, powołując się w tym zakresie na zeznania świadków, z których wynikało, że żadna ze stron nie była na pewnym etapie zainteresowana wykonaniem umowy. Ustaleń tych dokonał w zgodzie z przepisami art.60 i 65 kc. Samo określenie powódki o uznaniu umowy „za nieważną” uznać można za wyraz chęci jej rozwiązania (tak też przyznaje pozwana w odpowiedzi na pozew), na który pozwana przystała, co znajduje odzwierciedlenie w jej piśmie z 11 października 2011 r. Gdyby uważała ona, że to powódka od umowy odstąpiła, nie składałaby własnego oświadczenia o odstąpieniu. Powyższym ustaleniom Sądu I instancji nie sposób zatem zarzucić naruszenia przepisu art.233§1 kpc, zgodnie z którym sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Do naruszenia przepisu art. 233§1 kpc mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2004 r, I CK 181/03).

Konsekwencję powyższych ustaleń o sposobie ustania stosunku prawnego, łączącego strony stanowi, zdaniem Sądu Okręgowego (odmiennie niż przyjął to Sąd I instancji), wyłączenie możliwości zastosowania §11 umowy, zezwalającego na obciążenie w określonych tam okolicznościach karami umownymi. Skoro bowiem powódka nie chciała kontynuacji umowy, nie sposób obciążać pozwaną karami umownymi za zwłokę w realizacji umowy. Z tej przyczyny Sąd Okręgowy uznał za bezzasadne roszczenie powódki o zapłatę kar umownych.

Za słuszne natomiast należy uznać rozstrzygnięcie Sądu I instancji odnośnie do obowiązku zwrotu przez pozwaną opłaty przyłączeniowej. Tych okoliczności pozwana nie negowała, natomiast przedstawiła do potrącenia swoją wierzytelność

z tytułu poniesionych kosztów projektu. Sąd I instancji przyjął nieskuteczność tego zarzutu ze względu na brak umocowania pełnomocników stron do jego zgłoszenia i przyjęcia. Sąd Okręgowy nie podziela tego stanowiska, przyjmując za poglądem Sądu Najwyższego, wyrażonym w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 lutego 2004 r. I CK 181/03, że podniesienie zarzutu potrącenia w odpowiedzi na pozew jest równoznaczne ze złożeniem oświadczenia o potrąceniu, jeżeli takie oświadczenie nie zostało złożone wcześniej oraz, że również w przypadku zastępowania strony przez pełnomocnika procesowego założenie celowego działania mocodawcy w kierunku wygrania procesu pozwala przyjąć, że zakresem umocowania strona objęła także złożenie w jej imieniu określonego oświadczenia woli, jeśli jest to niezbędne w ramach obrony jej praw w procesie.

Przeciw uwzględnieniu zarzutu potrącenia przemawia natomiast fakt, że pozwana nie wykazała zasadności swojej wiarygodności wobec powódki. Sama pozwana deklarowała ścisłą współpracę z projektantem, twierdząc, że był on umocowany do działania w jej imieniu, a z okoliczności sprawy wynika, że projekt nie został skończony (o czym zeznaje projektantka, pozwana również go nie przedstawiła), a prośba o przedłużenie terminu do jego wykonania skierowana była do powódki już po jej piśmie, wyrażającym wolę rozwiązania umowy.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy zmienił częściowo zaskarżony wyrok na podstawie art.386§1 kpc, orzekając o kosztach postępowania w I i II instancji na mocy art.100 kpc i § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przy uwzględnieniu, że powódka utrzymała się z roszczeniem w 50%, a w takim samym procencie pozwana wygrała postępowanie wywołane apelacją.

SSO Iwona Wańczura SSO Leszek Guza SSO Katarzyna Żymełka

.